RUSKI INWALID

№ 80.

WTOREK. 6 Kwietnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Hiszpaniia. Angliia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 6 Kwietnia.

Na posiedzeniu akademii Cesarsko rossyyskiey w dniu 6 zeszłego m. odbytem, prezes iey JW. *Szyszków* Vice-Admirał uczynił następuiące trzy przełożenia:

I.) »Wtych dniach odebrałem pismo od Professora *Dobrowskiego*, Czecha znanego z rozlicznych prac naukowych. Oświadcza on w niem dla Akademii Cesarskiey swoie uszanowanie, przyrzeka oraz kommunnikować rozmaite płody naukowych swoich zatrudnień. Z powodu więc tego pisma, oraz przez wzgląd nato że P. *Dobrowski* przez liczne swoie dzieła, wydane po niemiecku o rozmaitych dyialektach słowiańskich, nabył wziętości w świecie uczonym, mam za powinność podać go za kandydata na członka honorowego akademii.«

II.) »Podobnież znany z prac swoich w literaturze Czeskiey, professor tego ięzyka Pan *Negedli*, którego iedną rosprawę iużeśmy w akademickich wiadomościach pomieścili; zasługuie na to, aby akademiia zwróciła na niego swą uwagę i nabyła przez iego przyięcie dostoynego członka honorowego: a przeto mam honor i iego przedstawić do wyborów.«

III.) »Znaiomy z niemałoważnych prac swoich naukowych dostoyny nasz członek honorowy Pan *Linde*, przesłał do naszey akademii księgę w ięzyku polskim pod napisem: *Prawda ruska*, a wpismie swoiem do mnie adressowanem wyraża między innem: »Okoliczności i »zatrudnienia moie niepozwalaią mi tyle po»święcić czasu dziełom słowiańskim, ilebym »życzył; lecz wszelkiemi sposobami usiłuię »wzbudzać ochotę w ludziach młodych i wol»nieyszych od zatrudnień do poświęcenia się »temu przedmiotowi, tyle zsiebie interessuiącemu »i pożytecznemu. Z tych liczby iest Pan Rako-

»wiecki, którego pracę chociaż ieszcze nie»skończoną przesyłam. Dziełko to z 70 prze»szło będzie się składać arkuszów. Nayia»śnieyszy Cesarz JMść łaskawie pozwolić ra»czył, aby było poświęcone wysokiey Jego »osobie. Przekonany iestem że ani JW WPan »Dobr, ani akademiia Cesarsko rossyyska, nie»odrzuci tego dzieła, które chociaż niezawiera »nic nowego dla Rossyi, zawsze iednak upo»wszechnia to, co ieszcze mało iest znaiomem. »W takiem to przekonaniu mam honor przed»stawić tę pracę młodego pisarza w nadziei, »że akademiia Cesarsko-Rossyyska nieomieszka »zapewne łaskawem iey przyięciem zachęcić »Autora do dalszey w tey mierze wytrwa»łości i poświęcenia się przedmiotowi, maią»cemu z czasem niemałe w literaturze słowiań»skiey przynieść pożytki.« Po wysłuchaniu tego pisma, Akademiia Cesarsko Rossyyska prosiła szanownego swego członka. JW. *Siestrzencewicza Bohusz* Metropolitę kościołów katolickich w Rossyi iako nay lepiey znaiącego ięzyk polski, o przeyrzenie tey xięgi. JW. Metropolita dokonał polecenia tego, przeyrzał xięgę, poczynił z niey wypisy, które następuiącemi kończy słowy: »Wypisałem te noty z *prawdy ruskiey*, wydaney na początku roku nimieyszego w Warszawie. Wypracowanie tey Xięgi godne iest gorliwości Słowianina. Pożyteczna iest ona dla Rzpltey literatury i zasługuie aby akademiia nasza należną oddała iey sprawiedliwość.«

»Gdy więc otrzymuiemy tak chlubne swiadectwo o pracy Pana *Rakowieckiego*, sądzę iż przyzwoitą i słuszną iest rzeczą abyśmy go zaszczycili medalem złotym trzeciego stopnia.—

Po takich przełożeniach JW. Wice prezesa stosownie do ustaw akademickich, P. Jozef *Dobrowski* i Pan *Negedli* mianowani zostali członkami hon. Akad. Ces. Ros; a Panu *Rakowieckiemu* za tak piękną i pożyteczną pracę w literaturze słowiańskiey ofiarowano medal złoty trzeciego stopnia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Wiednia 27 Marca.

Poseł hannowerski hrabia *Munster* wyiechał ztąd 22. b. m. i udał się do Londynu. Pierwszy oddział wielkiey loteryi iuż iest rozegrany. Pryncypalna wygrana 50,000 złotych wynosząca, dostała się pewnemu prywatnemu obywatelowi o mil trzy od Esseg.

z Sztutgardu, 27 Marca.

Dnia 24. b. m: Hrabia *Wintzengerode* w imieniu Króla swoiego prosił uroczyście o rękę Xiężniczki Pauliny-Teressy-Ludwiki, Córki zeszłego Xiążęcia Ludwika. A gdy nato zgoda Xiężniczki nastąpiła, pomieniony Hrabia ofiarował iey wizerunek monarchy swoiego.

Niewiedziano dotąd o przyczynie uwięzienia doktora *Berne*. Teraz zaś przypisuią one zeznaniom ucznia *Zichel*, przez nie bowiem wiadomo, że pomieniony Berne, przesłał temu uczniowi z Paryża pismo iakieś buntownicze dla rozszerzenia go i upowszechnienia w Niemczech.

FRANCIIA.

z Paryża, 25 Marca.

Rada mieyska Wersalska postanowiła za zgodą wszystkich swoich współobywateli wznieść pomnik Xiążęciu *Berry*.

Ostatnia naoczna stawka *Luvela* z wielu świadkami przeciwko niemu mówiącemi, miała mieysce 23. b. m. Już w niey nieokazywał spokoyności z iaką stawał pierwiey przed sądem. Słychać że proces iego wkrótce będzie się odbywać publicznie.

W gazetach madryckich czytamy odezwę *Don Pedro Agar* wydaną w Korunnie pod dniem 3. b. m.—Treść iey iest taka:

»Hiszpani! Niech się brzydzą serca wasze śmiercią Ludwika XVI, iako zbrodnią, która pokryła Francią niczem niezatartem piętnem, całe szeregi wieków, ani naywiększe dowody wierności narodowey zgładzić go niemogą! Niech się brzydzą serca wasze podłym zamachem *Kromwela*, który się targnął na swiętą osobę *Karola I.*! Nasze obyczaie, charakter, i mądre umiarkowanie; sama religiia nasza niepodzielona dotychczas na tyle sekt w innych znayduiących się narodach, wszystko to iest nam bespiecznym przeciwko podobnym wypadkom murem. Narod i woyska są w zgodzie i niezerwaney iedności! Biada temu ktoby się targnął na spokoyność powszechną! Szczęście nasze nierozdzielnem iest z podobnem Króla naszego! Ustalemy i zafunduiemy konstytucyią naszą bez przelewu i iedney kropli

krwi współbraci naszych. Szczerość umiarkowanie i braterstwo wszędzie i zawsze towarzyszyć nam będą.«

— Znaiomy *Lecarpentier* niegdyś członek konwencyi narodowey i ieden z króloboyców, powrócił był do Francii bez pozwolenia; lecz sąd mieyscowy departamentu Lamanche skazał go znowu na wygnanie.

Zaboyca *Louvel* przewiezionym został 3 b. m. pod scisłą wartą z więzienia *conciergerie* do innego umyślnie dla niego sporządzonego przy zamku luxemburskim. Tegoż dnia od 9tey zrana aż do drugiey z południa badała go izba Parów i stawiony był przed swiadkami przeciwko niemu dowodzącemi. Zeznana iego własne niesą ieszcze wiadome publicznie; wiadomo atoli że ta sprawa wkrótce się skończy i izba Parów przystąpi do wyrokowania.

Jenerał *Hallen*, który tu niedawno powrócił z wygnania, utracił teraz wzrok zupełnie.

Pan *Dessere* stróż pieczęci, ma tu ziechać na początku kwietnia.

Patryoci hiszpańscy, którzy będąc wygnańcami przesiadywali tak w samym Paryżu iak i innych miastach francuzkich, zawsze się odznaczali przykładną zgodą i wspaniałą stałoscią umysłu. Każdy z nich mówił tylko i myślił o swoich rodakach i dzielił z nimi ostatni maiątek, aby tylko oyczyzna odzyskała pokoy, pomyślność; i dawną świetność.

Powiadaią że *Ellio* uwięzionym znowu został i odwiezionym do Walencii. — Hiszpani wszyscy a nawet i Hiszpanki noszą kokardy narodowe, a to we wszystkich prowinciach tego Królestwa.

Hiszpania.

z Madrytu, 14 Marca.

Powiadaią że Król chcąc uniknąć trudności połączonych z nowemi wyborami kortezów, potwierdził pierwszych deputowanych w tem znaczeniu (stany nieprędzey mogą bydz zwołane iak na 15 Maia.)

Z Bilbao wysłano w tych dniach statek przewozowy z depeszami ważnemi do dowodzcy naczelnego woysk królewskich w Amyryce południowey. Adiutant Jenerała *Morillo* iako świadek zmian zaszłych w Madrycie, wiezie ie na mieysce przeznaczenia. Powszechnie rozumieią, że nastąpi zawieszenie broni z powstańcami Amerykańskiemi z tym warunkiem, aby oba woyska zostały w teraznieyszych swoich pozycyiach, dopokąd kortezy niewydadzą w tey mierze ostatecznego postanowienia względem woyny z osadami.

Członki Junty tym czasowey, powszechnie są szanowane i posiadaią wielką ufność w całym narodzie. — Nowy Minister Sprawiedliwości *Don Tarreno*, z trudnością może pisać; gdyż palec wielki w prawey ręce wywichnięto mu na torturach ś inkwizycyi.

Wszyscy oficerowie, którzy niegdyś służyli pod dowodzstwem Jenerała *Porliere*, a potem schronili się do Francii, powrócili teraz do Biskai, gdzie ich przyięto z oznakami nayżywszey radości. W Tolozie młode dziewicy przypinały im kokardy narodowe; Przeciwnie tak nazwani *Josefinos* bardzo ozięble byli przyięci.

Na mieyscu Xiędza *Beleomo* Król mianował spowiednikiem swoim Xiędza *Merino*, kanonika katedzy S Jzydora powszechny posiadającego szacunek, oraz autora Xięgi pod tytułem: *Dawne kortezy*. Szanowny ten prałat dotychczas był więziony.

Z Kadyxu, Sewilli i Grenady niemamy od nieiakiego czasu żadnych doniesień, a przeto i niewiemy co się tam dzieie. Powiadaią że kupy zbroyne stronników *Riego*, opanowały góry Sierra morena. W dziénniku iednym powiedziano: »Widać ze wszystkiego, że oddział woyska z wyspy Leona, zaiął miasto Kadyx; słychać nawet że i cała flota iest w ręku togoż oddziału.«

Donoszą z Walencii, że znaleziono tam kilku ludzi zabitych przez zbóyców.

Anglija.

z Londynu, 26 Marca.

Lord *Dundas*, namiestnik Królewski na wyspach Arkadzkich i szkodzkich umarł 22 b. m.

Na posiedzeniu sądu Jorkskiego w dniu 18 b. m. odbytem Hunt w obronie swoiey miał mowę, która przeszło trzy godziny zabrała czasu. Dowodził naybardziey, że swiadkowie przeciwko niemu stawieni przez Pana *Skerlette* nie są w stanie dowiedzenia zarzucanych mu przystępw. Mowiąc o niektórych znakomitych osobach, używał wyrazów nieprzyzwoitych i krzywdzących; lecz sędzia zawsze mu nakazywał milczenie. Nakoniec prosił przysięgłych aby niewierzyli zwodniczym słowom Pana *Skerlette*, i niedawali swego zdania bez zupełnego przekonania. A ztąd czynił sobie nadzieię pomyslnego wyroku. — Wielu ieszcze świadków iest takich, których bynaymniey niebadano; a

przeto wnosić wypada, że ta sprawa nierychło się iescze skończy. Swiadków ze strony *Hunta* iest przeszło 140. Z tym to licznym orszakiem przybył tryumfalnie do Jorku, gdzie go pospólstwo z ukontentowaniem nayżywszem spotkało.

Król zawsze iescze bawi w Brygton i zdrów iest zupełnie. Doniesienie iakoby miał zamiar udania się do wód Chelterosbamskich, umieszczone w niektórych gazetach, iest bezzasadne.

Jenerał *Grosvenor* kandydat do wyborów parlamentowych od miasta Chester, iadąc wieczorem z adwokatem swoim Panem *Long* przez most na rzece *Dee*, był zatrzymany przez stronników partyi przeciwney pod pozorem iakoby rostrącił poiazdem swoim kilku ludzi: Poczem z towarzyszem podróży swoiey z trudnością wyszli z poiazdu i idąc daley piechotą kilka razy byli poszturchani i pchnięci w błoto. Napastnicy zaś odprzęgli koni i poiazd strącili do rzeki.

Uważaią że Pan *Canning*, tak w czasie wyborów parlamentowych iak i na posiedzeniach iego poczyna swe mowy następuiącemi słowami: »Niemyślę zabierać wam drugiego czasu, i myśli moie w krótkich słowach obiaśnię: »Nigdy iednak przyrzeczenia swego w tey mierze niedotrzymuię; a nawet i to wielkie przeziębienie, które go czyniło słabym w Liwerpool, nieprzeszkodziło bynaymniey do powiedzenia dwóch mów wielkich, z których iedną miał z rana a drugą po obiedzie.

Kommissyia maiąca trudnić się rozbiorem sprawy spiskowych, składa się z następuiących osob: Xiążęcia *Portland*, Pierwszych sędziow sądow Krolewskich i mieyskich, pierwszego członka skarbu, Panow *Barror*, *Draper*, *Richerdson*, *Silwester* i iescze dziesięciu członków.

W przeszły Czwartek 16. b. m. zaszły dosyć znaczne niełady w Preston. Sprawcami ich byli *Reformatrrowie* chcący się pomścić za godnego patrona swoiego *Hunda*, który na wyborach parlamentowych tegoż wieczora odbytych miał za sobą bardzo niewiele głosów, a naywięcey ich okazało się dla drugiego kandydata Pana *Carox*. Przy rozpoczęciu iescze wyborów można było przewidzieć że ten ostatni większość mieć będzie. Rozgniewani tem przyiaciele Hunta nietylko powybiiali okna w sali wyborowey i innych gmachach publicznych, lecz nadto i domom prywatnym nieprzebaczyli. Przy tem zamieszaniu kilku ludzi utraciło życie a nierównie więcey ciężkie odniosło rany.—Kiedy wysyłano ztamtąd pocztę do Londynu iescze spokoyność niebyła powrócona.

Ostatnie doniesienia z Szkocyi podobnież niosą pomyślne: Rozhukane pospolstwo w iednem z miast tamecznych napadło na 50 wolonterów powracaiących z ćwiczeń woyskowych i ciskało na nich błotem i kamieniami. Po długiey i zaciętey bitwie zwycięztwo zostało na stronie wolonterów, którzy nadto schwytali pięciu głównych hersztów.—Napaści, rozboie podpalania i inne temu podobne przestępstwa stały się teraz zwyczaynemi w wielu prowinciiach irlandskich.—Za wydanie winowaycy który niedawno strzelił wśrod dnia do Pana *Barch* wyznaczono 2500 f. s. nagrody.

Lord *Carrington* ucieszony wyborem syna swoiego w członki parlamentu z miasteczka *Vicomb*, kazał upiec ogromnego wołu dla pospólstwa, wystawił go na wielkim targowym placu i kazał przydać do tego 2000 bułek chleba i 40 beczek piwa.

Badania w sprawie Hunta odbywaią się ciągle w sądzie cywilnym Jorkskim, a pisma publiczne zapełnione są zeznaniami świadków, *przeciwko* niemu uczynionemi. Co zaś do badań iego towarzyszów te się iescze nierozpoczęły dotychczas.

Umarł tu niedawno pomocnik Sekretarza Stanu spraw zagranicznych Edward *Kun*. Lord Castlereagh utracił w nim dostoynego spółpracownika.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend:	nowy	— rubli as:	—	11 k. 50.
Ditto — Ditto	stary	— Ditto	—	11 — 40.
Rubel srebrny	—	— Ditto	—	3 — 75.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.